

# Merghani, DOŚĆ

Ja zrobię to (Ja zrobię to)  
Mam w sobie to (moc)  
Mą w sobie tą moc  
Idę ulicami miasta  
Nie mam czasu  
To mnie przerasta  
Stop, ej stop  
Wiem, wiesz bo..

Chyba mam tego dość  
Ty próbujesz do mnie gadać typie  
Ale nie wiesz co  
Ty i twoi ziomale ciągle balet  
Ja chce zrobić coś  
Bo z nieba nie pada sos  
Ja chce go zarabiać  
I nie martwić się o los  
Mieć z tego coś  
A gdy spyta się ktoś  
Odpowiedzieć wprost wystarczy śmigać pod prąd (ochh..)

I nie zmieniać w sobie robić to co chciałem  
Mama liczy że zajdę z tym jeszcze dalej  
Ale nie wiem co mam myśleć  
Ona wierzy we mnie stale  
Mimo że zjechałem razy parę  
Babcia do dziś myśli że moje życie przegrałem  
W sumie to nie tak ja chce grać, robić muzę dalej  
Jak nie wyjdzie no to trudno, ale spróbowałem  
ale spróbowałem (ijee..)

wcale to nie łatwe  
mowie prawdę  
zrozum to  
w końcu łapie szansę  
którą mam ciągle bo  
ty też masz ja, jak każdy stad nie ważne co  
ważne że robisz sos

lubię to co robię  
no bo robię dla nich  
lubię jak pytają kiedy ten merghani  
uznania nie wyrobie sobie pod wyświeczeniami  
jak to czujesz, no to dawaj z nami  
jak tego nie czujesz, a coś gadasz  
no to zamilcz!  
Hajs mam w bani  
To przed nami  
Zobaczę jak to będzie  
My żyjemy marzeniami

Chyba mam tego dość  
Ty próbujesz do mnie gada typie  
Ale nie wiesz co  
Ty i twoi ziomale ciągle balet  
Ja chce zrobić coś  
Bo nieba nie pada sos  
Ja chce go zarabiać  
I nie martwić o los  
Mieć z tego coś  
A jak spyta się ktoś  
Odpowiedzieć wprost wystarczy śmigać pod prąd